

Bogdan Hillebrandt

W XXX rocznicę powstania PPR

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 8, 11-21

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOGDAN HILLEBRANDT

W XXX ROCZNICĘ POWSTANIA PPR

Powstanie Polskiej Partii Robotniczej, podziemnej, rewolucyjnej partii polskiego proletariatu, otworzyło zupełnie nowy rozdział nie tylko w dziejach polskiego ruchu robotniczego, ale i w historii całego polskiego narodu. Okazała się ona bowiem partią, która potrafiła harmonijnie połączyć cel narodowy, jakim było wyzwolenie kraju spod hitlerowskiego jarzma i odzyskanie niepodległości, z celami klasowymi, w których mieściły się daleko idące reformy społeczno-polityczne, zmieniające całkowicie ustrojowy charakter niepodległego państwa.

PPR była twórcą społeczno-politycznej koncepcji budowy ludowego państwa, a następnie stała się siłą motoryczną koncepcję tę urzeczywistniającą. Zarówno w latach podziemnej walki z okupantem, jak i w okresie walki o władzę w wyzwolonej Polsce, w pierwszych latach odbudowy kraju, PPR spełniała rolę inicjatora, kierownika i organizatora zachodzących w naszym kraju procesów.

PPR była partią klasy robotniczej, ale w swych koncepcjach programowych, a także w praktycznej działalności łączyła interesy reprezentowanej przez siebie klasy z interesami narodu. Nie miała w sobie nic z partii politycznej o partykularnych celach, walczącej jedynie o cząstkowe interesy jednej klasy czy warstwy społecznej. W klasie robotniczej widziała przede wszystkim hegemonia sprawy narodowej, podstawową siłę mogącą zabezpieczyć Polsce niepodległy byt państwowy. Z drugiej strony klucz do utrzymania niepodległości upatrywała we właściwym, sprawiedliwym rozwiązaniu kwestii społecznej, jakie stwarzał tylko i wyłącznie socjalizm, a zarazem w powiązaniu interesów Polski z interesami międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego, którego ostoją, w owym czasie jedyną, był Związek Radziecki.

Tego rodzaju powiązanie celów klasowych z racjami narodowymi stanowiło *novum* w programie rewolucyjnej partii robotniczej i oznaczało generalny zwrot w jej dotychczasowych koncepcjach politycznych.

Program PPR, w podstawowych zarysach nakreślony w pierwszej odezwie partii ogłoszonej w styczniu 1942 r., a rozwinięty szerzej w dwu kolejnych deklaracjach programowych wydanych w marcu i listopadzie 1943 r., zawierał trzy zasadnicze założenia:

1. Konieczność rozwinięcia w okupowanym kraju zbrojnej walki z okupantem i stworzenie w tym celu szerokiego frontu narodowego, jednoczącego wszystkie patriotyczne siły kraju.

2. Połączenie walki o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne.

3. Prowadzenie walki z okupantem w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim i utrzymanie po wojnie przyjaznych, dobrosąsiedzkich stosunków z ZSRR.

Wysunięty przez PPR na czoło wszystkich zadań postulat zbrojnej walki z okupantem był wynikiem analizy sytuacji wojennej na frontach, jak również położenia narodu polskiego pod okupacją. Partia stała na stanowisku, że istnieje możliwość, a nawet konieczność podjęcia natychmiastowej czynnej walki z okupantem. Potrzebę rozwinięcia tego rodzaju działań podkreślał fakt, iż teren Polski, z racji swego położenia pomiędzy frontem wschodnim a terytorium niemieckim, stał się obszarem niezwykle newralgicznym. Tędy bowiem przebiegały główne szlaki kolejowe i drogowe, którymi hitlerowcy zaopatrywali front wschodni. Atakując je, niszcząc transport i paraliżując ruch pociągów, antyhitlerowski podziemie w Polsce dokonywałoby realnego wkładu w osłabienie hitlerowskiej maszyny wojennej, a pośrednio mogło przyspieszyć i ułatwić wyzwoleny marsz Armii Radzieckiej na zachód.

Analizując konsekwencje hasła walki zbrojnej z punktu widzenia interesów okupowanego kraju, stwierdzić należy, że zbrojny opór był właściwie jedynym środkiem, który można było przeciwstawić hitlerowskiemu planowi biologicznego wyniszczenia narodu.

Chcąc rozwinąć w szerokiej skali zbrojną walkę z okupantem, PPR starała się stworzyć dla niej zaplecze w postaci frontu narodowego, obejmującego wszystkie antyhitlerowskie ugrupowania podziemne, bez względu na ich oblicze polityczne. Dla rzuconego przez siebie hasła czynnego oporu chciała pozyskać również stronnictwa polityczne i organizacje wojskowe tzw. „oboju londyńskiego”, jednakże starania te nie przyniosły efektów. Przywódcy podziemia związanego z rządem polskim w Londynie odżegnywali się od wszelkiej współpracy z PPR, widząc w niej groźnego przeciwnika politycznego, głoszącego sprzeczne z ich koncepcjami postulaty programowe. Stojąc bowiem na stanowisku, że przyszłe państwo polskie winno odrodzić się w zasadzie na gruncie takich samych stosunków polityczno-społecznych, jakie istniały przed wybuchem wojny, zajmowali zdecydowanie wrogie stanowisko wobec rewolucyjnego programu połączenia walki o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne i likwidacji ustroju kapitalistycznego w Polsce. Przeciwni byli również postulatowi zbrojnej walki z okupantem, który próbowali neutralizować hasłami trwania „z bronią u nogi”, a następnie od roku 1943 „walki ograniczonej”. W intencjach politycznych „oboju londyńskiego” nie leżało bowiem przeszkadzanie hitlerowskiemu Niemcom w zbrojnych zmaganiach ze Związkiem Radzieckim. Przeciwnie, jego przedstawiciele nie taili życzenia, by zmagania owe trwały jak najdłużej, licząc na wykrwawienie obydwu przeciwników, a w niektórych kołach nawet na porażkę ZSRR.

Ale tego, że ewentualna klęska Związku Radzieckiego w walce z Niemcami byłaby równocześnie klęską wszystkich aliantów, a więc i Polski, i w praktyce oznaczałaby nie tylko likwidację państwowości polskiej, ale być może również naszego bytu narodowego, zarówno emigracyjni politycy, jak i ich poplecznicy w kraju dostrzec nie chcieli. Z drugiej strony przedłużanie walk na wschodzie, w głębi ZSRR, automatycznie oznaczało przedłużenie gehenny narodu polskiego pod okupacją oraz zwiększenie i tak już olbrzymich ofiar, których przysparzał każdy dzień niewoli.

Wobec odrzucenia przez „obóz londyński” kierowanych ze strony PPR propozycji współpracy partia podjęła inną koncepcję strategiczną, polegającą na stworzeniu demokratycznego frontu narodowego opartego na porozumieniu komunistów z socjalistami i ludowcami, a przynajmniej z lewicą ich ruchu. Wyrzeczony ten stała się powołana w dniu 1 stycznia 1944 r. Krajowa Rada Narodowa.

W sytuacji, kiedy PPR zdecydowała się na podjęcie próby skonsolidowania sił lewicy, zaistniała konieczność ogłoszenia bardziej sprecyzowanego w sensie społecznym i politycznym programu. Nastąpiło to w listopadzie 1943 r., z chwilą ogłoszenia drugiej *Deklaracji programowej PPR*, podobnie jak i pierwsza zatytułowanej *O co walczymy?*

Deklaracja zawierała program całkowitej przebudowy życia społeczeństwa polskiego, całkowitej zmiany układu wewnętrznego narodu i całej jego ideologii. Z jednej strony *Deklaracja* rysowała zupełnie różny kształt społeczny Polski, z drugiej proponowała koncepcję zupełnie innej struktury terytorium narodowego, kompletnie odbiegającą od zapoczątkowanej w XV wieku wielonarodowej Rzeczypospolitej szlacheckiej, a nawiązującą raczej do jednonarodowej Polski piastowskiej. Taki nowy geograficzny kształt Polski miało dać zrezygnowanie z ziem zachodnioukraińskich i zachodniobiałoruskich, na zachodzie zaś przesunięcie granicy Polski na Odrę i Nysę.

O kwestii tej PPR zdecydowała się mówić jeszcze wówczas, gdy w Polsce bezkarnie panował hitlerowski okupant, a Armia Radziecka nie wyzwołała terytorium samego Związku Radzieckiego. Stąd realność tej koncepcji wśród bardzo wielu obywateli budziła zastrzeżenia. I oczywiście nie przekonałaby ich żadna akcja propagandowa w tym kierunku, gdyby późniejsze wypadki nie potwierdziły słuszności tej koncepcji, gdyby ziemie nad Odrą i Bałtykiem nie zostały wyzwolone przez żołnierza radzieckiego i polskiego i nie znalazły się w naszych rękach.

Drugą, nie mniej istotną sprawą, była potrzeba przeorania świadomości społeczeństwa, zburzenia autorytetu kierownictwa „obozu londyńskiego” i rządu emigracyjnego, który uważano powszechnie za symbol państwowości polskiej, i stworzenia nowych autorytetów i nowego symbolu państwowości — państwowości ludowej. W miarę jak uwidoczniała się bezpłodność taktyki stania „z bronią u nogi” i szkodliwość antyradzieckiej polityki rządu emigracyjnego, a równocześnie narastał rozmach toczony przez GL, a następnie AL walki zbrojnej, kolejne zaś zwycięskie ofensywy Armii Radzieckiej przybliżały ją do ziem polskich, zwiastując rychłe wyzwolenie, „obóz londyński” począł tracić wpływy. Orientacja na narodowowyzwoleńczą walkę wewnątrz kraju, wsparta siłą zbrojną ZSRR, stała się najsilniejszym atutem PPR w dążeniu do stworzenia nowego autorytetu politycznego w postaci Krajowej Rady Narodowej. Równie potężnym atutem był program partii, program przeobrażeń społecznych w dziedzinie demokratyzacji ustroju, w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, kultury, znajdujący podatny grunt wśród radykalizujących się mas ludowych, pragnących Polski wolnej i sprawiedliwej, z gruntu odmiennej od przedwojennej Polski sanacyjnej.

Historyczny wkład Polskiej Partii Robotniczej w dzieło zdobycia niepodległości w jej nowym, ludowym kształcie, równoznacznym ze skierowaniem Polski na tory przeobrażeń narodowych i społecznych, ujawnił się w całej pełni w momencie wyzwolenia kraju i w pierwszych powojennych latach. Wtedy właśnie PPR wespół z innymi stronnictwami demokratycznymi stała się reali-

zatorką koncepcji państwa ludowo-demokratycznego, sformułowanej w deklaracji ideowej z listopada 1943 r.

W latach 1944—1948 pod przewodem PPR dokonane zostały rewolucyjne przeobrażenia społeczne — zlikwidowano własność obszarczą, w oparciu o parcelację wielkich majątków przeprowadzając reformę rolną, oraz znacjonalizowano zakłady przemysłowe należące do wielkiego i średniego kapitału, banki i wielkie przedsiębiorstwa handlowe. Równolegle polityka zagraniczna Polski została przeorientowana na nowe, absolutnie inne od przedwojennych tory. Za podstawową zasadę przyjęto współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, co z kolei stało się głównym czynnikiem umocnienia niepodległości i bezpieczeństwa Polski Ludowej. Polityczne i ekonomiczne posunięcia w latach 1944—1948, dokonane dzięki PPR, stały się trwałą podstawą dla dalszego rozwoju Polski jako państwa socjalistycznego.

* *
* *

Sięgając myślą do dnia narodzin Polskiej Partii Robotniczej, warto słów kilka poświęcić dziejom tej partii w Kielecczyźnie, a przede wszystkim zmaganiom, jakie toczyła tu z hitlerowskim najeźdźcą. Jeśli bowiem województwo kieleckie uchodzi za rejon szczególnie aktywny w podziemnej walce z okupantem, a odznaczenie go, jako jedyne dotychczas województwa w Polsce, Krzyżem Grunwaldu I klasy jest tego najlepszym dowodem, nie mała w tym zasługa miejscowej organizacji PPR oraz żołnierzy GL i AL.

Organizacja PPR w Kielecczyźnie zawiązana została w kilka tygodni po powstaniu partii. W lutym 1942 r. w Radomiu wyłoniono Komitet Okręgowy PPR, którego sekretarzem został Ludwik Krasiński ps. „Roman”. W początkowym okresie działania bazę dla rozbudowy sieci organizacyjnej PPR stanowiły konspiracyjne grupy komunistyczne, powstałe w obrębie województwa kieleckiego w latach 1940—1941. Z większych liczebnie organizacji wymienić należy „Młot i Sierp”, działający w okolicach Zwolenia i Lipska oraz Jędrzejowa, Robotniczo-Chłopską Organizację Bojową w Radomiu, Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie w powiecie ilżeckim oraz bezimienną grupę b. członków KPP w Ostrowcu Świętokrzyskim.

PPR swym zasięgiem organizacyjnym objęła większość obszaru województwa kieleckiego, z tym że poszczególne dzelnice partyjne tworzyły się w różnych, nawet stosunkowo odległych odstępach czasu. Tak na przykład komitety dzielnicowe PPR Tarłów i Chotcza powstały już w marcu 1942 r., natomiast dzielnica ostrowiecka zorganizowana została dopiero we wrześniu tegoż roku.

Istniały również rejony nie objęte siatką organizacyjną PPR do końca okupacji. Należała do nich południowa część powiatu kieleckiego, północna radomskiego oraz większość obszaru powiatów sandomierskiego i jędrzejowskiego.

Najsilniejsze wpływy posiadała PPR w ośrodkach przemysłowych, w Radomiu, Ostrowcu Świętokrzyskim i Starachowicach, oraz w powiatach ilżeckim i opatowskim, gdzie w przeważającym stopniu opierała się na elemencie wiejskim. W latach międzywojennych były to tereny aktywnej działalności Komunistycznej Partii Polski, Niezależnej Partii Chłopskiej i Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”.

Równolegle z budową komórek PPR poczęto organizować placówki Gwardii Ludowej, a tworzone w nich grupy wypadowe dokonywać zaczęły pierwszych

akcji bojowych, takich jak wykolejenie w lipcu 1942 r. pod Szydłowcem, na linii Skarżysko-Kamienna—Radom, pociągu ze sprzętem wojennym. Tę pierwszą dywersję kolejową w Kielecczyźnie przeprowadziła grupa wypadowa z Końskich, dowodzona przez Władysława Staromłyńskiego ps. „Żbik”. Efektem akcji było zniszczenie transportu i 22-godzinna przerwa w ruchu, co oznaczało poważne zakłócenia w przebiegu pociągów na tej tak bardzo eksponowanej linii.

W październiku 1942 r. zorganizowany został kolejny okręg partyjny — Kielce. Obszar radomskiego okręgu PPR ograniczono do powiatów: radomskiego, kozienickiego, iłżeckiego, opatowskiego i wschodniej części opoczyńskiego¹. Okręg kielecki obejmował powiaty kielecki i konecki. Zachodnia część województwa kieleckiego od wiosny 1942 r. wchodziła w skład okręgu częstochowskiego. Okręgi Radom, Kielce i Częstochowa tworzyły obwód kielecki, w strukturze organizacyjnej PPR i GL noszący również nazwę Obwodu III.

Pierwszym sekretarzem PPR Obwodu III był Władysław Skowroński ps. „Władek”. Pełnił on równocześnie obowiązki obwodowego dowódcy GL. Po aresztowaniu Skowrońskiego przez gestapo w lipcu 1943 r. funkcję tę kolejno pełnili: Hilary Chełchowski ps. „Długi Janek” (lipiec—październik 1943), Leon Koczaski ps. „Bolek” (październik—grudzień 1943), Bolesław Skowroński ps. „Wojtek” (grudzień 1943 — marzec 1944), Marian Baryła ps. „Bartek” (marzec—czerwiec 1944) i ponownie Hilary Chełchowski, który w tym czasie był równocześnie członkiem KC PPR (lipiec 1944 — styczeń 1945).

Dowództwo GL i AL Obwodu III sprawowali: Józef Małecki ps. „Sęk”, (lipiec—grudzień 1943), Andrzej Adryan ps. „Felek” (grudzień 1943 — czerwiec 1944), Mieczysław Moczar ps. „Mietek” (czerwiec 1944 — styczeń 1945).

W podziemnej działalności PPR na pierwszy plan wysuwana była walka z okupantem. Praktycznym realizatorem peperowskiego hasła zbrojnej walki z hitlerowskim najeźdźcą stały się oddziały partyzanckie GL i AL, w Kielecczyźnie działające od połowy 1942 r. Pierwszym z nich był oddział „Hiszpana” — Augusta Langego, sformowany przez Dowództwo Główne GL w Warszawie i wysłany w Kieleckie w czerwcu 1942 r. Oddział ten w późniejszym czasie przyjął imię Ziemi Kieleckiej. W ciągu roku 1942 powstały tu trzy dalsze oddziały („Wilka”, „Edka” i „Garbatego”), w latach zaś 1942—1944 w obrębie województwa kieleckiego operowało łącznie 18 oddziałów partyzanckich GL i AL. Do najbardziej znanych należały oddziały im. Mariana Langiewicza (działał w obrębie powiatów opatowskiego i iłżeckiego od maja 1943 r. do lipca 1944 r.), im. Dyonizego Czachowskiego (działał w obrębie powiatów iłżeckiego i opatowskiego, a okresowo i na Lubelszczyźnie, od kwietnia 1943 r. do lipca 1944 r.) oraz im. Bartosza Głowackiego (działał w powiatach kieleckim, opatowskim i sandomierskim od grudnia 1943 r. do lipca 1944 r.). Latem 1944 r. poczęto formować większe jednostki partyzanckie AL, noszące miano brygad. Na terenie Obwodu III powstało ogółem pięć brygad Armii Ludowej: I Brygada AL im. Ziemi Kieleckiej w sile ok. 700 ludzi, II Brygada AL „Świt” w sile ok. 500 ludzi, III Brygada AL im. gen. Bema w sile ponad 600 ludzi oraz dwie brygady sformowane ze zbiegłych z niewoli jeńców radzieckich, każda w sile ok. 300 ludzi — X Brygada AL „Zwycięstwo” i XI Brygada AL „Wolność”.

W działalności bojowej Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej na plan pierwszy wysuwana była dywersja na liniach kolejowych. Jej celem było zniszczenie lub chociażby czasowe zatrzymanie możliwie największej ilości nie-

¹ W artykule uwzględniono przedwojenny podział administracyjny.

mieckich transportów wojskowych, idących przez ziemie polskie na front wschodni.

W latach 1942—1943 „walkę o szyny” w większości wypadków prowadzono bardzo prymitywnymi środkami. Ponieważ GL dysponowała niewielką ilością materiałów wybuchowych, dywersji dokonywano za pomocą rozkręcania szyn, podkopywania torów bądź podkładania na torach żelaznych klinów. Dwa pierwsze sposoby były bardziej pracochłonne, ale za to pewniejsze w skutkach, szczególnie rozkręcanie szyn. Przerwy w ruchu pociągów powodowano także przez niszczenie urządzeń sygnalizacyjnych na stacjach kolejowych bądź też przecinanie drutów kolejowego telefonu.

Od połowy 1944 r., szczególnie w miesiącach sierpniu i wrześniu 1944 r., kiedy oddziały AL obficie wspomagane były przez zrzućy radzieckie, zawierające m. in. duże ilości materiału wybuchowego, akcje dywersyjne na przebiegających przez Kielecczynę liniach kolejowych, a stanowiła ona wówczas bezpośrednio zaplecze frontu, prowadzone były w nieporównywalnie większym natężeniu. Praktycznie w ciągu tych dwu miesięcy nie było dnia, by na którejsz z linii nie wysadzono pociągu z wojskiem bądź sprzętem wojennym.

Ogółem oddziały GL i AL na terenie województwa kieleckiego dokonały 114 dywersji kolejowych. Największą ilość akcji, bo aż 63, przeprowadzono w okresie od 8 sierpnia do 30 września 1944 r.

Równie ważnym zadaniem oddziałów partyzanckich i grup wypadowych GL i AL było dezorganizowanie aparatu administracyjnego i walka z rabunkową polityką ekonomiczną okupanta. Główny wysiłek skierowany był na walkę z pobieraniem kontyngentów. Przejawiała się ona zarówno w niszczeniu dokumentów gminnych i zbiornic kontyngentowych, jak i zdobywaniu transportów ze zrabowanymi polskiemu chłopu płodami rolnymi.

Duże znaczenie dla osłabienia potencjału wojennego okupanta miała działalność sabotażowa. Prowadzili ją robotnicy, wśród nich członkowie PPR, pracujący w fabrykach, które produkowały na potrzeby wojska bądź gospodarki wojennej. Obok systematycznie uprawianego sabotażu w poszczególnych fabrykach i hutach, co pewien czas dokonywano operacji dywersyjnych zrywania linii wysokiego napięcia, niszczenia rurociągów itp. Powodowało to okresowe unieruchamianie całych zakładów lub niektórych ich działów. Przykładowo wskutek wysadzenia 30 kwietnia 1943 r. przez grupy wypadowe GL z Ostrowca i Goździelina, w pobliżu miejscowości Przepaść, rurociągu doprowadzającego gaz ziemny z Podkarpacia, piec martenowski w hucie w Ostrowcu nieczynny był przez równe dwa tygodnie, zaplanowana zaś na miesiąc maj produkcja stalowni została zmniejszona o 180 ton stali. Duże zakłócenia w produkcji huty w Ostrowcu i Zakładów Starachowickich spowodowało zerwanie 4 września 1943 r. przez grupę wypadową GL z Ostrowca przewodów linii wysokiego napięcia pomiędzy Ostrowcem i Starachowicami oraz spalenie w dwa dni później przez grupę wypadową GL z Ćmielowa transformatora pomiędzy Ostrowcem a Ożarowem.

Wykonując postawione przez partię zadania z zakresu ochrony ludności cywilnej przed terrorem i eksterminacyjną polityką okupanta, oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej dokonywały zamachów na więzienia, odbijały z transportów młodzież wywożoną na przymusowe roboty do Niemiec, rozbiły obozy pracy przymusowej, likwidowały agentów gestapo. M. in. 7 maja 1943 r. oddział im. D. Czachowskiego uwolnił 30 osób z aresztu policyjnego w Zwoleniu, 27 sierpnia 1943 r. oddział im. J. Sowińskiego rozbił obóz pracy przymusowej

w Jasicach, uwalniając ok. 400 osób, a 6 października tegoż roku oddział im. M. Langiewicza dokonał podobnej akcji w Dwikozach, uwalniając 200 osób. Ogółem w Kielecczyźnie oddziały GL i AL przeprowadziły 15 akcji tego typu.

Zapoczątkowany w roku 1942 przez Gwardię Ludową ruch partyzancki wzrastał na sile, obejmując swym zasięgiem coraz większe obszary kraju. W roku 1943 obok oddziałów GL operować zaczęły oddziały partyzanckie AK i BCh. Partyzantka na ziemiach polskich stawała się dla okupanta problemem coraz trudniejszym do opanowania. Do walki z partyzantami zmuszony był rzucać coraz większe siły, jednakże operacje te przynosiły najwyżej doraźne skutki.

W rejonach o szczególnie ożywionej działalności partyzanckiej, a do takich należała przede wszystkim Kielecczyzna, urządzone były raz po raz oblawy, w których obok jednostek niemieckiej policji uczestniczyły oddziały SS, a nieraz i Wehrmachtu. Oblawy w dużej mierze doprowadzały do starć z oddziałami leśnymi, przekształcających się często w wielogodzinne bitwy. Jednakże w nielicznych tylko wypadkach hitlerowcom udawało się zniszczyć zaatakowane grupy. W większości partyzanci przełamywali pierścienie obław i odrywali się od nieprzyjaciela, zadając mu przy tym nieraz pokaźne straty.

Największe bitwy partyzanckie, w których ze strony hitlerowców zaangażowane były kilkutysięczne siły, miały miejsce jesienią 1944 r. W dniach od 16 do 19 września w lasach suchedniowskich, w pobliżu Świniej Góry, oddziały AL toczyły boje z hitlerowską ekspedycją przeciwpartyzancką, w których nieprzyjaciel stracił ok. 200 zabitych i rannych. Straty partyzantów wynosiły 9 zabitych i 20 rannych.

29 września w lesie wokół wsi Gruszka w powiecie koneckim doszło do największej bitwy partyzanckiej w Kielecczyźnie. Prawie 1200-osobowe zgrupowanie brygad AL stoczyło całodzienny bój z przeszło pięcioletnim zgrupowaniem nieprzyjacielskiej piechoty, wspieranej artylerią i bronią pancerną. W bitwie hitlerowcy stracili przeszło 200 zabitych i rannych, a nadto 4 czołgi, samochód pancerny i samochód osobowy. Straty oddziałów AL wynosiły ok. 70 zabitych i 50 rannych. Znaczną część strat poniesiono w czasie nocnego natarcia, mającego na celu przełamanie nieprzyjacielskiej obrony.

6 października w lasach siekierzyńskich doszło do trzeciej kolejnej bitwy brygad AL z hitlerowską ekspedycją przeciwpartyzancką. Siły nieprzyjacielskie, którym udało się przedostać w głąb masywu leśnego, zostały przez partyzantów rozproszone i zmuszone do bezładnego odwrotu. W końcowej fazie walki oblawa niemiecka na partyzantów przemieniła się w oblawę partyzantów na odcięte w lesie mniejsze grupy hitlerowców. Ogółem straty nieprzyjaciela wyniosły ok. 60 ludzi. Po stronie partyzantów było 4 zabitych i 2 rannych.

Łącznie w latach 1942—1944 oddziały GL i AL stoczyły w Kielecczyźnie ponad 80 walk i potyczek.

W 1944 r., po powołaniu w Warszawie Krajowej Rady Narodowej, w różnych częściach kraju powstawać zaczęły lokalne rady terenowe. Stanowiły one, wraz z KRN, załóżek rodzącej się w okupowanym kraju władzy ludowej. W radach obok działaczy PPR zasiadali działacze Robotniczej Partii Polskich Socjalistów (RPPS), lewicy Stronnictwa Ludowego (SL), a także bezpartyjni.

W Kielecczyźnie powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe powstawać zaczęły począwszy od lutego 1944 r. 23 lipca 1944 r. we wsi Chańcza koło Rakowa powołana została konspiracyjna Kielecka Wojewódzka Rada Narodowa. Jej przewodniczącym został członek SL Wilhelm Garnarczyk, sekretarzem również działacz radykalnego skrzydła ruchu ludowego, młody poeta Józef Ozga-Michal-

ski. Na ogół jednak kierownictwo większości terenowych rad narodowych spoczywało w rękach peperowców, aktyw partyjny był bowiem główną siłą motoryczną zarówno w procesie organizowania, jak i działania podziemnych rad narodowych. Działacze PPR stali m. in. na czele miejskich rad narodowych w Ostrowcu Świętokrzyskim (Antoni Stawecki), Starachowicach (Jan Sikora), Skarżysku (Wiktor Karykowski) oraz niemal wszystkich powiatowych rad narodowych, poza kielecką i konecką, gdzie funkcje przewodniczących sprawowali działacze RPPS, oraz PRN powiatu stopnickiego, której przewodniczył działacz SL.

W połowie stycznia 1945 r. walec drugiej wojny światowej po raz ostatni przetoczył się przez ziemię kielecką. Zwycięska zimowa ofensywa radziecka przyniosła wolność zarówno temu regionowi, jak i pozostałej reszcie będących jeszcze pod okupacją ziem polskich. Wyzwolenie oznaczało rozpoczęcie nowego etapu w działalności PPR. Miejsce walki z okupantem zajęły problemy związane z utrwaleniem władzy ludowej i przeprowadzeniem reform stanowiących podstawę społeczno-ekonomicznej i ustrojowej przebudowy państwa polskiego.

I podobnie jak w tragicznych latach okupacji, gdy chodziło o rozwinięcie ruchu partyzanckiego i wzmożenie walki z hitlerowskim najeźdźcą, tak i w trudnych latach odbudowy zniszczonego kraju, a Kielecczyzna należała przecież do rejonów szczególnie boleśnie dotkniętych wojenną pożogą, Polska Partia Robotnicza odgrywała czołową rolę. Stała się ona czynnikiem inicjującym i organizującym działanie, którego efektem była nie tylko odbudowa Kielecczyzny, ale zapoczątkowany został proces przeobrażeń społecznych i gospodarczych w skali nie mającej precedensu w dotychczasowej historii tej ziemi.



В 30-Ю ГОДОВЩИНУ ВОЗНИКНОВЕНИЯ ПОЛЬСКОЙ РАБОЧЕЙ ПАРТИИ

Возникновение Польской Рабочей партии открыло новый раздел не только в истории польского рабочего движения но и в истории польского народа в целом. Она оказалась партией, сумевшей гармонично сочетать национальные интересы, какими являлось освобождение страны от гитлеровского ига и восстановление государственности, с классовыми интересами, нашедшими выражение в глубоких социально-политических реформах, изменивших коренным образом строй суверенного государства.

ПРП являлась самым активным звеном антигитлеровского движения Сопротивления. Провозглашенный партией лозунг вооруженной борьбы с оккупантами вызвал на польских землях развитие широкого партизанского движения. Партизанские отряды Гвардии Людовой и Армии Людовой, военных организаций, руководимых Польской Рабочей партией, проявили особую активность в борьбе с вражеским транспортом, дезорганизуя поставки на восточный фронт.

Келецкая земля являлась территорией, на которой боевая деятельность партизанских отрядов была очень интенсивной. В период с середины 1942 года до середины 1944 года здесь оперировало 18 отрядов Гвардии Людовой и Армии Людовой, а летом и осенью 1944 года — пять партизанских бригад Армии Людовой. С 1943 года здесь действовали также партизанские отряды Армии Крайовой и Батальонов Хлопских.

В общей сложности отряды Армии Людовой и Гвардии Людовой совершили на территории Келецкого воеводства 114 боевых операций на железнодорожных линиях. Самое большое количество операций (63) произведено в период с 8 августа до 30 сентября 1944 г.

Большие усилия были направлены на дезорганизацию администрации оккупантов и борьбу с экономическим разорением польской деревни. Они проявлялись как в уничтожении волостных документов и складов продуктов, отнятых у польского населения в порядке обязательных поставок, так и в перехвате в эшелонах с награбленными сельскохозяйственными продуктами.

Большое значение для ослабления военной мощи оккупантов имел саботаж, осуществляемый рабочими, в том числе членами ПРП, занятыми на заводах, работавших в пользу немецкой армии или военной экономики.

Осуществляя поставленные партией задачи по охране мирного населения от террора и экстерминационной политики оккупантов, отряды Гвардии Людовой и Армии Людовой атаковали тюрьмы, освобождали из эшелонов молодежь, увозимую на принудительные работы в Германию, и узников лагерей принудительного труда, уничтожали агентов гестапо.

На Келецкой земле было осуществлено 15 операций этого типа.

В борьбе с более или менее крупными подразделениями врага партизаны Гвардии Людовой и Армии Людовой участвовали на Келецкой земле в свыше 80 сражениях и схватках. К самым значительным относятся партизанские сражения, имевшие место 16—19 сентября 1944 г. в Сухеднювских лесах и 29 сентября в лесах в районе деревни Грушка. В каждом из этих сражений неприятель потерял около 200 человек убитыми и ранеными.

Как в годы оккупации, когда важнейшей задачей являлось стимулирование борьбы с гитлеровскими захватчиками, так и в первые послевоенные годы восстановления народного хозяйства, ПРП играла ведущую роль. Она была воз-

главляющим и организующим началом деятельности, результатом которой стало не только восстановление экономики Келецкой земли но и процесс социальных и хозяйственных преобразований, не имеющих себе равных в истории этой земли.

THE THIRTIETH ANNIVERSARY OF THE RISE OF THE POLISH WORKERS' PARTY

The rise of the Polish Workers' Party (PPR) turned a new leaf not only for the Polish workers' movement but also for the entire Polish nation. The Workers' Party appeared to be the only one that was able to unite harmoniously the national goals, which were the liberation of the country from the Hitlerite yoke and regaining independence, with social aims, which covered far-reaching socio-political reforms that were to change utterly the political system of the independent state.

The PPR was the most active element in the anti-Hitlerite resistance movement, and its signal for the armed struggle against the occupants gave the impulse for the development of a powerful partisan movement throughout the country. The partisan detachments of the People's Guard (GL) and People's Army (AL) — the military organizations controlled by the PPR — were particularly active in destroying the enemy's transport, thus deranging to a high degree the system of supplies for the eastern front.

The Kielce region was the area of very intensive activity of the partisans. Within the compass of two years, from mid-1942 to mid-1944, the number of the GL and AL detachments in this area grew to eighteen, and in summer and autumn of 1944 five partisan brigades of the People's Army were active here. From 1943 also partisan detachments of the Home Army (AK) and Peasants' Battalions (BCh) joined in the warfare.

The GL and AL detachments made altogether 114 partisan attacks on the railway. As many as 63 of these actions were carried out in the period between 8 August and 30 September, 1944.

Considerable effort was directed towards the disorganization of the occupant's administration and the struggle against the economic ravage of the Polish country. This was manifested both in destroying communal records and stores with levied products and in recapturing transports with agricultural products robbed to Polish farmers.

All manner of sabotage was of great significance for impairing the military potential of the Germans. Many workers, members of the PPR being in their number, participated in these acts in factories which produced goods for the army or military administration.

In accomplishment of the tasks laid down by the party, the object of which was the protection of civilian population from terror and the Nazi policy of extermination, the AL and GL detachments were attacking prisons, rescuing young people from deportation to forced labour in the Reich, storming camps of forced labour, putting to death agents of the Gestapo. The underground armies carried out fifteen actions of this kind in the Kielce region.

The partisans of the GL and AL fought over eighty battles in the Kielce region, engaging smaller or greater forces of the enemy. The most desperate fights were conducted on September 16—19, 1944 in the Suchedniów woods and on September 29 in the woods near the village Gruszka. In each of these battles the German losses amounted to 200 killed and wounded soldiers.

Just as during German occupation, when the intensification of the struggle against the Hitlerite invaders was the major objective, so in the first post-war years, when Poland was repairing the enormous devastation of war, the Polish Workers' Party was playing a prominent part. It was this party that initiated and organized all the activity, the result of which was not only the rebuilding of the Kielce region but also the beginning of the process of economic and social transformations on a scale unprecedented in the history of this region.